

DAMIAN WĄSEK, *Nowa wizja zarządzania Kościołem*, Kraków: Wydawnictwo WAM 2014 (Myśl Teologiczna, t. 84), ss. 161.

Recenzowana książka to tzw. osiągnięcie naukowe w przewodzie habilitacyjnym Autora, w wyniku którego otrzymał on stopień doktora habilitowanego w zakresie teologii fundamentalnej w 2015 roku.

Ks. dr hab. Damian Wąsek od początku drogi naukowej związany jest z Uniwersyte-tem Papieskim Jana Pawła II w Krakowie, w którym uzyskał tytuł magistra, stopień doktora nauk teologicznych w zakresie teologii fundamentalnej (w 2009 r. pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Tadeusza Dzidka; opublikował swoją rozprawę doktorską: *Koncepcja teologii Piotra Abelarda*, Kraków: Wydawnictwo Unum 2010, ss. 182), i w którym jest zatrudniony jako pracownik naukowo-dydaktyczny od 2009 roku. Ks. D. Wąsek był znany w środowisku polskich teologów fundamentalnych jeszcze przed habilitacją. Był jednym z głównych odpowiedzialnych za przygotowanie programu zjazdu Stowarzyszenia Teologów Fundamentalnych w Polsce w 2013 r. pod tytułem „Wiara – wiarygodność” i zredagował materiały pokonferencyjne (*Wiara – wiarygodność*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe UPJPII 2014, seria Biblioteka Teologii Fundamentalnej, t. 9). Broniąc wiary, dyskutował z profesorami Janem Hartmanem i Janem Woleńskim. Do habilitacji był kierownikiem i wykonawcą czterech grantów badawczych (przyznanych przez Komitet Badań Naukowych, Narodowe Centrum Nauki i John Tempelton Foundation).

Recenzowana książka składa się ze wstępu (s. 5-8), trzech rozdziałów (s. 9-136), konkluzji (s. 137-139), bibliografii (s. 141-155), indeksu osób (s. 157-159) oraz spisu treści (s. 161).

We wstępie zostały podane powody jej napisania oraz główny cel, a mianowicie uzyskanie odpowiedzi na pytanie „w jakim kierunku modyfikować sposób funkcjonowania struktur i urzędów kościelnych, by katolicyzm był bardziej przekonywający dla własnych wyznawców i stanowił wiarygodną ofertę dla niewierzących oraz wierzących trochę inaczej (szczególnie braci prawosławnych)?” (s. 6). Czy i jak Autor na nie odpowiedział?

Jak zaznaczył we wstępie, źródłem do jego badań nie jest jeden autor lub jeden nurt teologiczny, lecz inspiracje płynące z publikacji Johna R. Quinna, Oliviera Clémenta i Bernarda Sesbouégo (s. 6). Niestety, takie stwierdzenie jest niewystarczające, jeśli chodzi o charakterystykę źródeł pracy naukowej tym bardziej, że bibliografia zamieszczona w książce jest bogata i różnorodna. W rozdziale A („Konteksty reformy władzy w Kościele” – s. 9-56) obejmującym 4 paragrafy (Idea reformowania, Praktyka krytykowania,

Doktrynalne zabezpieczenie szacunku, Współpraca Magisterium z opinią publiczną) Autor dokonał analizy kontekstu reform sprawowania władzy w Kościele w przeszłości, by wyciągnąć wnioski pozwalające właściwie reformować go dziś. Wnioski są następujące (zajął mniej niż pół strony – s. 56): według ks. Wąska sposób pasterzowania w Kościele w małym stopniu dostosował się do funkcjonowania współczesnych społeczeństw, pasterze w niewielkim zakresie współpracują z laikatem i słabo reagują na jego inicjatywy. Duchowni wykazują tendencję do dystansowania się od środków masowego przekazu. Z tego ostatecznie wynika – zdaniem Autora – że wprawdzie łatwiej chroni się depozyt Objawienia przed zniekształcającymi go interpretacjami, lecz wiarygodność Kościoła sukcesywnie maleje.

W rozdziale B („Wybrane zagadnienia z historii prymatu i kolegialności” – s. 57-96) obejmującym 6 paragrafów (Reinterpretacja tekstów biblijnych, *Communio* w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, Kontekst obrad, nauczanie i recepcja Vaticanum I, Kontekst obrad Vaticanum II, Kolegialność w *Lumen gentium*, Posoborowe symptomy odradzania się idei kolegialności) ks. Wąsek starał się z przeszłości wyciągać wnioski służące budowaniu nowej wizji „zarządzania Kościołem”, wnioski dotyczące relacji między władzą papieską a władzą biskupów ordynariuszy, a mianowicie: zwierzchnictwo papieża nie może oznaczać dominacji nad innymi biskupami, lecz odpowiedzialność za wymianę darów duchowych między poszczególnymi Kościołami, a także należy organizacyjnie wesprzeć ordynariuszy w rozwijaniu bogactwa tradycji Kościołów lokalnych i zwiększeniu ich uczestnictwa w odpowiedzialności za Kościół powszechny (s. 95-96).

Realizacja celu książki podjęta została wprost w rozdziale C („Potencjalne kierunki zmian” – s. 97-136) obejmującym 9 paragrafów (Model ogólny – zarządzanie na wzór Trójcy Świętej, Natura władzy w Kościele, Charakter nauczania Magisterium, Ordynariusz diecezji, Konferencja episkopatu krajowego, Synod biskupów, Kolegium kardynałów, Kuria Rzymska, Papieństwo). Autor – za O. Clémentem – wychodzi od postulatu ściślejszego łączenia trynitologii z eklezjologią i próbuje je konkretnie aplikować, np. pisząc, że „odniesienia między papieżem a biskupami mają być wzorowane na relacjach w Trójcy Świętej” (s. 100) w takiej formie, że papież musi szanować różnorodność Kościołów lokalnych, by zapewniona była pełna odpowiedzialność biskupów za kierowane przez nich Kościoły (tamże). Podobnie powinny wyglądać relacje między Kościołem powszechnym a Kościołami lokalnymi. Po cennych uwagach o naturze władzy w Kościele w dalszych partiach książki ks. Wąsek przedstawia – powołując się na różnych autorów – wiele konkretnych propozycji przekształceń struktur władzy w Kościele. Z niektórymi podejmuje polemikę lub je wprost krytykuje, inne popiera. Należy dowartościować skrupulatność w ich wyłowieniu z literatury oraz zajęcie własnego stanowiska. Są wśród nich sugestie godne przemyślenia, np. dopasowanie granic patriarchatów i metropolii do zasięgu jednolitych kultur (patriarchaty kulturowe, jak je nazywa ks. Wąsek). Choć rodzą się pytania: czy w czasach postępującej globalizacji jest to możliwe? Czy w Kościele nie ma takich struktur choćby w postaci regionalnych czy kontynentalnych konferencji biskupów? Czy Kościół współczesny już dawno temu nie dostrzegł takiej potrzeby? Czy wyodrębnienie

takich dużych części Kościoła – za autonomią których Autor zdecydowanie się opowiada – nie będzie grozić osłabieniem jego jedności? Inne sugestie, zawarte w książce, są niezwykle śmiałe, np. obowiązkowy wiek emerytalny dla papieża, całkowita rezygnacja z biskupów sufraganów, by w każdej diecezji był tylko jeden biskup (!), ściślejsza kolegialność biskupia przez częste konsultacje dzięki telekonferencjom, że aż niewyobrażalne.

Przejdźmy do konkluzji wieńczącej całą książkę (s. 137-139). Autor umieścił tu postulaty dopasowywania funkcjonowania władzy w Kościele do współczesnej cywilizacji i mentalności coraz bardziej naukowo-technicznej oraz demokratycznej, a także decentralizacji kompetencji władzy w Kościele, dowartościowania głosu osób świeckich i zwiększenia udziału kobiet w rządzeniu Kościołem.

Walorami książki *Nowa wizja zarządzania Kościołem* jest przede wszystkim odwaga podjęcia bardzo trudnego, złożonego i zarazem ważnego tematu, komunikatywny język, klarowność i skondensowanie prowadzonych rozważań. Jej Autor daje się poznać jako na wskroś współczesny człowiek Eklezji troszczący się o jej wiarygodność.

Recenzowana książka rodzi, poza już wyrażonymi, kilka krytycznych uwag. Określenie „zarządzanie Kościołem” jest zbyt świeckie i teologicznie nie do końca poprawne, gdyż Kościół złożony jest z elementów ludzkiego i boskiego, który decyduje o tożsamości Eklezji i nie podlega ludzkiej władzy. Można jednak przystać na sformułowanie „zarządzanie Kościołem”, bo jak na razie nie ma lepszego, które wyrażałoby niezauważaną szerszej kwestię, że pasterze Kościoła faktycznie zarządzają także, mówiąc bardzo współcześnie, zasobami ludzkimi, i że to zarządzanie dziś, w Kościele w Polsce, pozostawia wiele do życzenia. Jednak akurat na ten temat książka ks. Wąska mówi niewiele.

Druga uwaga krytyczna dotyczy założenia przyjętego przez Autora, że odpowiednia reforma sposobu zarządzania spowoduje wzrost wiarygodności Kościoła, przy czym to założenie nie zostało uzasadnione, a wiarygodność Kościoła została sprowadzona do jego wizerunku, a jest ona pojęciem treściowo o wiele bogatszym, o czym świadczy obszerna literatura teologiczna na ten temat. Nie znaczy to, że wiele postulatów zawartych w książce ks. Wąska nie jest słusznych. Jednak powinno się reformować sprawowanie władzy kościelnej nie dlatego, by Kościół był odbierany jako bardziej wiarygodny, lecz przede wszystkim by realizował swe główne zadania wynikające z jego genezy i tożsamości. Mocno dyskusyjne jest i inne założenie Autora, że Kościół powinien dopasowywać się do świata. Bez właściwego doprecyzowania nie sposób się na nie zgodzić.

Po trzecie, wydaje się, że ks. Wąsek zredukował reformę Kościoła do usprawniania funkcjonowania władzy kościelnej, a tymczasem musi ona przebiegać na różnych polach i rozpocząć się od odnowienia życia religijno-moralnego, czyli osobistej relacji chrześcijanina do Boga. Kościół dysponuje wieloma narzędziami swego usprawniania, narzędziami natury sakramentalnej, duchowej, moralnej, charyzmatycznej, a nie tylko menadżerskiej. Ponadto, zmiany w Kościele dokonują się bardzo powoli i nie można ich narzucać z góry. Mimo wielu podobieństw Eklezja to nie korporacja, choć cechuje ją zasięg globalny.

*Nowa wizja zarządzania Kościołem* z pewnością stanowi godne lektury *novum* w polskiej teologii. Może zainicjować nie tylko pożyteczną dyskusję, lecz także spojrzenie na

Kościół przez pryzmat realnego funkcjonowania władzy kościelnej „z ludzi wziętej”, która jest odpowiedzialna zarówno za przekaz elementu boskiego w Eklezji, jak i właściwy rozwój „zasobów ludzkich”.

*Ks. Krzysztof Kaucha*  
*Instytut Teologii Fundamentalnej KUL*

Ks. TOMASZ KOSTECKI, *Kościół drogą życia każdego człowieka. Antropologiczna wiarygodność Kościoła i jej uzasadnianie w świetle nauczania Jana Pawła II*, Międzyrzec Podlaski 2015, ss. 343.

Wobec medialnej krytyki chrześcijaństwa i Kościoła wyraźnie wybrzmiewa pytanie: Czy współczesny Kościół jest wiarygodny, czyli jest godny wiary i zaufania człowieka? Tym samym przed teologią fundamentalną staje zadanie, aby współczesnemu człowiekowi ukazać wiarygodność Eklezji, czyli uwypuklić wszystko to, co stanowi o tym, że Kościół jest dla człowieka pewną życiową drogą, która prowadzi go do zbawienia.

Zagadnienie wiarygodności Kościoła jest podejmowane w eklezjologii fundamentalnej, zarówno w aspekcie jego genezy, jak również urzeczywistniania się w historii. Wszechstronne ukazanie prawdziwości Kościoła domaga się uwzględnienia tak jednego, jak i drugiego aspektu. Nie wystarczy bowiem, że Kościół został uwierzytelniony przez wykazanie jego boskiej genezy. Eklezja jest bowiem rzeczywistością dynamiczną, permanentnie stającą się, rodzącą się i odradzającą. Dlatego holistyczne wykazanie wiarygodności Kościoła pozwala odkryć jego piękno, prawdziwość i zbawczą skuteczność.

Kościół to nie „coś”, ale „ktoś”, gdyż Eklezja żyje, uświęca się, doskonali, rośnie i zdąża do wypełnienia w Eschatonie. Mocą danego mu przez Boga życia, Kościół nieustannie urzeczywistnia się i jest wiarygodnym Znakiem Bożej obecności w świecie. Właściwe rozumienie Kościoła łączy się z jego osobistym doświadczeniem, które sprawia, że wierzący mówi o Kościele z zachwytem, pietyzmem oraz miłością, co jest wyrazem zatroskania oraz odpowiedzialności za wspólnotę eklezjalną. W nurcie tak rozumianej eklezjologii, która jest uprawiana m.in. w lubelskiej szkole teologii fundamentalnej, mieści się publikacja ks. dr. Tomasza Kosteckiego: *Kościół drogą życia każdego człowieka. Antropologiczna wiarygodność Kościoła i jej uzasadnianie w świetle nauczania Jana Pawła II*. Opublikowana rozprawa doktorska stanowi wartościowe studium z zakresu eklezjologii fundamentalnej.

Ks. Tomasz Kostecki jest prezbiterem diecezji siedleckiej. Po przyjęciu święceń kapłańskich w 2001 r., pracował jako wikariusz w Wiśniewie k/Siedlec, a następnie w Rykach. W 2006 roku został skierowany na studia doktoranckie z teologii fundamentalnej w Instytucie Teologii Fundamentalnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie. W latach 2009-2011 pełnił posługę wychowawcy alumnów w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Siedleckiej im. Jana Pawła II. Od września